

Sprawozdanie z obozu językowego w Holandii

W dniach 24.03.2019-29.03.2019 uczniowie naszej szkoły wzięli udział w corocznym obozie językowym „EuropeShire School Camp Project”. Oprócz nas byli uczniowie z czterech szkół zagranicznych: z Turcji, Francji, Hiszpanii i Włoch. W sumie około 100 osób.

Zbiórkę mieliśmy w niedzielę na lotnisku Chopina o godzinie 10.45, a wylot o 12.45. Było nas osiemnaścioro i dwie panie do opieki -- Pani Marta Nowak-Gizewska i Pani Olga Polischuk. Dolecieliśmy do Amsterdamu o godzinie 15.30.

Hotel, do którego dotarliśmy, był jak duży ośrodek z boiskiem i placem zabaw, znajdował się w mieście nieopodal Eindhoven. Po dotarciu na miejsce dostaliśmy plakietki z imionami i rozpakowaliśmy się. Każdy został przydzielony do 4-osobowego pokoju. W naszym przypadku było dwóch Polaków i dwóch obcokrajowców. Zostaliśmy podzieleni na grupy, w których pracowaliśmy do końca obozu. Każda z nich miała swojego nauczyciela i symbol identyfikacji w postaci koloru. Pobudka zależała od czasu, kiedy jedliśmy śniadanie. Przeważnie było to między 7.30 a 9.00. Każdy dzień miał podobny plan zajęć. Pracowaliśmy w grupach, doskonaląc język angielski.

We poniedziałek zaczęły się próby do występów w talent show. Pokaz miał się odbyć w czwartek. Poszliśmy też do sklepu znajdującego się 5 km od ośrodka. Była okropna pogoda, strasznie wiało i lało, ale było warto, ponieważ większość kupiła lokalny specjał - wafle z karmelem. Po powrocie mieliśmy zajęcia, na których musieliśmy zbudować latawiec z gazety, sznurka i patyków. Poszliśmy spać o 23.00, kiedy zaczynała się cisza nocna.

We wtorek mieliśmy zajęcia w grupach i próby. Ciekawym tematem zajęć było: „Kto, dlaczego i ile powinien dostać za wyhodowanie i sprzedaż jednego banana?”. W ramach aktywności fizycznej nauczyliśmy się grać w piłkę holenderską i tańca zagrzewającego do walki w sporcie. Wieczorem odbył się „Music Quiz”, polegający na odgadywaniu tytułu albo wykonawcy danego utworu.

W środę była zaplanowana wycieczka do Amsterdamu. Mieliśmy idealną pogodę na zwiedzanie. Na początku panie załatwiły bilety na rejs kanałami. Następnie podzieliśmy się na dwie grupy - jedna poszła do Muzeum Van Goha, a druga do Rijksmuseum. Kupiliśmy pamiątki z muzeów i potem mieliśmy czas wolny. Wszyscy byli bardzo głodni i wybraliśmy się do McDonald's. Na koniec wycieczki odbył się rejs po kanałach. Do hotelu wróciliśmy późno wieczorem.

W czwartek został zorganizowany tor przeszkód, złożony z czterech konkurencji. Po ukończeniu toru, każda z grup miała za zadanie zrobić plakat propagujący ochronę środowiska.

Wieczorem nadeszła chwila na „Mam talent”. Wszystkie programy były na bardzo wysokim poziomie. Wygrała grupa taneczna, która ułożyła świetny układ choreograficzny. Po ogłoszeniu wyników zorganizowano imprezę z karaoke. Była to nasza impreza pożegnalna.

Piątek był dniem wyjazdu. Wstaliśmy o 5.00 rano i już o 5.30 wyruszyliśmy na lotnisko w Amsterdamie. Do Polski dolecieliśmy około 13.00, gdzie czekali na nas rodzice.

Wyjazd bardzo mi się podobał. Poprawiłem swoją znajomość języka angielskiego i poznałem nowych kolegów i koleżanki, a także inne kultury. Byłem już dwa razy i chętnie pojechałbym raz jeszcze.